

opr. VI 2001

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskiej Armii Lwaj
oraz Wojskowej Służby Polek
17-100 Toruń, ul. Podmurcie 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl, www.zawacke.pl
NIP 956 16 25 127, REGON 67050735
KRS 0000041602
Nr r-ku 32 1090 1500 0000 0000 0002 0244



mgr Jerzy Wultanowski
87-300 Brodnica

Brodnica
PAP "Młody Las"
Czołba Bernard
konfident gestapo
ps. "Hans"
JL-1001/18573on

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Człob a Bernard

T.M-1001/1857 Som

Brodnice, IAB- "Wody Las"

- I./1. Relacja —
- I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —
- I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —
- II. Materiały uzupełniające relację *k-105.1-10*
- III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora — *1945*
- III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —
- III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —
- III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —
- III./5. Inne ... —
- IV. Korespondencja —
-
-
-
- V. Nazwiskowe karty informacyjne *k. 27*
- VI. Fotografie *brak*

II. Materiały uzupełniające relacje:
Czotba & Bernard

1. Wultowski Języ, biogram Bernarda
Czotby z pismem przewodnim z dn. 16.08.1999r.;
mpis k. 5 s. 5
2. art. Andriej Gąsiorowski, Tomuśki
oddział ZAP, "Nowości" z 7.05.1996r., k. 2 s. 6-7
kserekop.
3. Michał Gorolom, projekt biogramu
Bernarda Czotby do z. 6 "Słownik
biograficzny konspiracji pomorskiej
1939-1945, mpis oryg. k. 2 s. 8-9
4. art. Fabiszewski J., Czy na Pomorzu
przygotowano antyhitlerowskie powstanie,
"Nowości", 21.03.1984, kserekop. oryg. k. 1 s. 10

Jerzy Wultański
Brodnica

opr. 25.08.99
Łsk.

Wpłynęło dnia 23.8
Ldz. 2052 / A POM / 99

BERNARD CZOLBA

urodził się w Brodnicy 7 grudnia 1910 roku. Był synem mistrza szewskiego Konstantego i Rozalii z domu Zielonka-Wyczylińskiej.

Lata szkolne. Praca zawodowa do 1939 roku.

Uczęszczał do szkoły powszechnej w Brodnicy. Tadeusz Jaszowski w artykule "Agenci gestapo" /"Fakty" nr 51/52 z 22-29 XII 1984 r., strona 4/ podaje, że Bernard Czołba "po ukończeniu tak zwanej małej matury czyli 6 klas gimnazjalnych, był przed wojną urzędnikiem w Komunalnej Kasie Oszczędności w Brodnicy." W zachowanym rejestrze brodnickich gimnazjalistów pt. "Spis uczniów 1873-1966" pod pozycją 2949 zapisano Józefa Czołbę, urodzonego 20 II 1912 r. w Nowym Mieście Lubawskim, który po ukończeniu sześcioklasowego progimnazjum w swojej rodzinnej miejscowości zamierzał w celu uzyskania matury uczyć się dalej w pełnym gimnazjum w Brodnicy i z dniem 28 VI 1928 został do klasy siódmej tej szkoły przyjęty. W tych czasach absolwent sześcioklasowego progimnazjum lub uczeń ośmioklasowego gimnazjum po otrzymaniu promocji z klasy szóstej do siódmej uzyskiwał "małą maturę". W wyżej wymienionym "spisie uczniów" Bernard Czołba nie figuruje. Autor mógł pomylić te dwie osoby. Nie wydaje się prawdopodobne, żeby mając odpowiednią szkołę na miejscu Bernard Czołba kontynuował naukę w gimnazjum poza miejscem zamieszkania, a więc poza Brodnicą. Wykształcenia średniego od urzędników wówczas nie wymagano - kandydat musiał legitymować się świadectwem ukończenia pełnej szkoły powszechnej.

W latach trzydziestych Bernard Czołba pracował w charakterze urzędnika bankowego w Komunalnej Kasie Oszczędności /KKO/ w Brodnicy aż do wybuchu II wojny światowej.

Działalność w ZHP.

Był członkiem Związku Harcerstwa Polskiego. Należał zapewne początkowo do II Drużyny Harcerzy im. Stanisława Kostki /drużyna pozaszkolna/, a od 1931 roku - do Kręgu Starszoharcerskiego. W stopniu podharcemistrza piastował od września 1935 do 25 września 1936 r. stanowisko komendanta brodnickiego hufca harcerzy. Od 1936 aż do wybuchu wojny 1 IX 1939 wchodził w skład komendy hufca: od 25 IX 1936 w charakterze zastępcy-przybocznego hufcowego, od 14 X 1936 - jako referent szybownictwa. Został też rzecznikiem ds. bezrobotnych i z ramienia komendy wszedł do władz wykonawczych Obywatelskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym w Brodnicy. Od połowy sierpnia 1939 roku uczestniczył w działaniach Pogotowia Wojennego Harcerzy.

Okupacja.

Podczas okupacji od października 1939 do sierpnia 1944 roku pracował nadal w KKO, która istniała pod niemiecką nazwą KREISSPARKASSE / Powiatowa Kasa Oszczędności /. Przyjąwszy pseudonim "Topór" przystąpił do konspiracji. Od 1941 roku należał do "Młodego Lasu". Aresztowany w styczniu 1942 przez policję porządkową /Schutzpolizei = Schupo/ został przewieziony do więzienia w Grudziądzu. Tam zgodził się na kolaborację z okupantem. Przyjął niemiecką III grupę narodowościową. Pod kryptonimem "Hans" został konfidentem. Otrzymywał za to miesięcznie około 220 marek. Podlegał placówce gestapo w Grudziądzu. Bezpośrednim jego przełożonym był hitlerowiec, starszy sekretarz kryminalny Benno Henning, szef działu konfidentów. Tajne spotkania odbywano raz w miesiącu przy lub na cmentarzu ewangelickim w Brodnicy. Często brał w nich udział także Walter Ziesener, który pełnił rolę tłumacza - Bernard Czołba bardzo słabo władał językiem niemieckim, a Benno Henning z kolei zupełnie nie znał polskiego. "Hans" uczestniczył w rozpracowywaniu konspiracyjnych organizacji, głównie "Młodego Lasu" oraz Polskiej Armii Powstania /PAP/, do której przeniknął na początku marca 1943 roku. W marcu 1943 wydał on wielu członków "Młodego Lasu" z Jabłonowa i Malborka, a wśród nich jego założycieli - inż. Aleksandra Wiśniewskiego ps. "Ali" oraz Narcyza Kozłowskiego ps. "Szary". Przyczynił się też do uwięzienia w październiku 1943 r. w Toruniu komendanta PAP Edwarda Słowikowskiego vel Edwarda Rudzkiego ps. "Biały Grot", który podczas przesłuchiwań przez gestapo zdradził nazwiska z adresami członków PAP w Brodnicy. Spowodowało to falę aresztowań i w ich rezultacie likwidację tej organizacji na brodnickim terenie. /Za współpracę z okupantem sąd AK skazał E. Słowikowskiego na karę śmierci - wyrok wykonano w Toruniu/.

Tadeusz Jaszowski w wyżej cytowanym artykule /s. 5/ zamieścił następującą o "Hansie" informację:

"Jak wyrażał się o nim Henning, był jednym z jego najlepszych agentów. Czy działał tylko dla pieniędzy, czy też poczuł się ideowo związany z "tysiącletnią" Rzeszą? Prawdopodobnie działały tu oba motywy razem. Natomiast szkody jakie wyrządził swoim postępowaniem Bernard Czołba w patriotycznym środowisku polskiej młodzieży w Brodnicy, Jabłonowie i Malborku były ogromne."

O zdemaskowaniu konfidenta Elżbieta Zawacka napisała:

"Grudziądzka komórka kontrwywiadowcza zawiadomiła inspektora "Browaru", że w brodnickim banku pracuje niezidentyfikowany urzędnik będący na usługach gestapo. Waleria W-

3

Wróblewska /"Róża"/ wyszukała u miejscowego fotografa Schramma zdjęcia wszystkich urzędników bankowych i zawiozła je do Grudziądza. Tam rozpoznano w jednym z nich Bernarda Czołbę, harcmistrza z Brodnicy, bardzo niebezpiecznego agenta-prowokatora, po wojnie skazanego na śmierć." +

Wiadomość o dekonspiracji konfidenta dotarła zapewne i do władz gestapo. Nie wystąpiły one o dalszą reklamację z wojska uznając, że Bernard Czołba jako denuncjator jest już "spalony". We wrześniu 1944 r. powołano go do służby w armii niemieckiej /Wehrmacht/.

Lata powojenne 1945-1947.

Po zakończeniu działań wojennych na brodnickim terenie, uważając siebie za niezdemaskowanego, powrócił on w rodzinne strony. Zamieszkał w bloku urzędniczym przy ulicy Mickiewicza 1. Nie podjął pracy w reaktywowanej KKO, lecz został naczelnikiem Rejonowego Urzędu Likwidacyjnego w Brodnicy. W latach 1945-1946, posiadając już stopień harcmistrza, piastował funkcję komendanta brodnickiego hufca ZHP.

Proces.

Rozpoznany, jako były konfident gestapo, został w Brodnicy aresztowany i osadzony w więzieniu w Grudziądzu. Proces miał miejsce w roku 1947 w Brodnicy przed Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej. Rozprawa toczyła się w sali dużej starostwa powiatowego przy ulicy Kamionka 23. Bernard Czołba uznany został za kolaboranta oraz zdrajcę narodu polskiego i skazany na karę śmierci. Całej sprawie nadano duży rozgłos. Ówczesne władze partyjne i państwowe, negatywnie do ZHP ustosunkowane, chciały wykorzystać okazję. Oskarżony pełnił najwyższą na brodnickim terenie funkcję - był komendantem hufca. Na podstawie postępowania jednego osobnika chciano w opinii społeczeństwa zdyskredytować całe harcerstwo. Celem tego jednak nie osiągnięto.

Sprawy rodzinne. Epilog.

Bernard Czołba był dwukrotnie żonaty. Pierwszy ślub wziął w Brodnicy 8 kwietnia 1939 roku. Ożenił się z córką Jana i Marii - Wierą

+ Elżbieta Zawacka "Brodniczanki w konspiracji wojskowej lat 1939-1945" /w/ "Szkice brodnickie" tom I, s. 192.

"Browar" to kryptonim Inspektoratu Rejonowego ZWZ-AK w Brodnicy. W lipcu 1940 pierwszym inspektorem został Alfons Jarocki vel Jan Gołyński ps. "Antoni", "Terenowicz", następnie funkcję tę pełnili: kpt. Tadeusz Fiutowski ps. "Ben" od 1941 do aresztowania 16 VIII 1944 r, a po nim do końca okupacji mjr Feliks Wróblewski ps. "Bach". Wspomniany fotograf to Franciszek Schramm, który prowadził wówczas zakład w Brodnicy przy Małym Rynku 2.

Bernard Czołba wtedy posiadał stopień podharcmistrza.

Korszaczuk, ur. 28 X 1916 r. Zmarła ona 22 III 1940 w Brodnicy. Małżeństwo to nie miało potomstwa. Godząc się w roku 1942 na współpracę z hitlerowcami Bernard Czołba był więc bezdzietnym wdowcem. Ponownie wstąpił on w związek małżeński po wojnie. Drugą żoną jego została Zelfia Guttman, córka Franciszka i Julianny, ur. 16 XI 1920 r. Ślub odbył się w Brodnicy 29 marca 1945 roku. Mieli syna /ur. 1946/ oraz córkę /pogrobowiec/.

Wyrok śmierci przez powieszenie, zapadły w Brodnicy, wykonano

Według niepotwierdzonych informacji rodzina składała wniosek o pośmiertną rehabilitację straconego, ale prośba ta została odrzucona.

Wybrana bibliografia.

1. Bogdan Chrzanowski "Związek Jaszczurczy i NSZ na Pomorzu 1939-1947" Toruń 1997, s. 139.
2. Andrzej Gąsiorowski "Szare Szeregi na Pomorzu 1939-1945", Toruń 1998, s. 89-90.
3. Tadeusz Jaszczkowski "Agenci gestapo" /w/ "Fakty" nr 51/52 z 22-29 XII 1984, s. 4-5.
4. Tadeusz Jaszczkowski "Gestapo w walce z ruchem oporu nad Wisłą i Brdą", Bydgoszcz 1985, s. 59, 110-112, 136.
5. Elżbieta Zawacka "Brodniczanki w konspiracji wojskowej lat 1939-1945", /w/ "Szkice brodnickie" Brodnica-Toruń 1988, tom I, s.192.
6. Dokumentacja procesu - Archiwum Urzędu Ochrony Państwa w Bydgoszczy, sygn. SL 598, tom 2.

Jerzy Wultański

Jerzy Wultański
87-301 BRÓDNICA.3

5
Brodnica, dnia 16 sierpnia 1999 roku

Wpłynęło dnia 23.8. KM
Licz. 2052 | 4 Pom | 97
D.W.

Fundacja
"ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ"
ulica Piekary 49
87-100 T o r u ń

W załączeniu przesyłam życiorys konfidenta gestapo z lat okupacji Bernarda Czołby ps. "Hans". Niektórych szczegółów nie udało mi się ustalić - m.in. dokładnej daty i miejsca stracenia. Przebywał on w więzieniu w Grudziądzu, ale według otrzymanych informacji po roku 1945 wyroków śmierci tam nie wykonywano. W grudziądzkim USC brak danych.

Opracowanie pozostałów maszynopisie - nie zostało opublikowane.

Z szacunkiem

(Signature)

Gdański historyk dr Andrzej Gąsiorowski: Z niektórymi dokumentami o rodzinie Kalinowskich, jakie opublikowały „Nowości” zetknąłem się po raz pierwszy

Toruński oddział Polskiej Armii Powstania (II)

„Nowości” 7.05.1996r.

Wczoraj opublikowaliśmy pierwszą część komentarza gdańskiego historyka dra Andrzeja Gąsiorowskiego do zamieszczonych w „Nowościach” wspomnień o konspiracyjnej działalności toruńskiej rodziny Kalinowskich. Dziś drukujemy dokończenie tej wypowiedzi.

Postalć E. Kalinowskiego trafiła paczki z żywnością.

Kontakt ten okazał się niezwykle cenny. Kiedy w lipcu 1943 r. uciekło kilku więźniów (5 mężczyzn i 1 kobieta), którzy jako członkowie PAP i AK mieli być krótko wywiezieni do Osowiec. Wśród nich znaleźli się członkowie PAP powiązani z E. Kalinowskim. Byli to: Alfons Klemantowski - komendant Rejonu Chelmińskiego PAP (jednocześnie zastępca komendanta; hufca chelmińskiego Szarych Szeregów) oraz jego podkomendant Feliks Zaprowicz - członek PAP i Szarych Szeregów. Z powojennej relacji A. Klemantowskiego wynika, że wśród uciekinierów nie znalazł się E. Kalinowski, ponieważ wyniki tortur był zbyt osłabiony i obawiano się, że nie wytrzyma trudów ucieczki. 15.10.1943 r. aresztowany został E. Słowkowski ps. „Biały Grosz” a w jego konspiracyjnej kwaterze znaleziono ok. 30 grypsów z wiadomościami toruńskiego. Stało się to

było krytkowane już w okresie okupacji przez inne organizacje (np. AK i NSZ). Podkreślano zwłaszcza to, że sprzeczne to jest z zasadami konspiracji i dokumenty te stać się mogą obciążającymi dowodami w razie aresztowania. Obawy te potwierdziły się. Z protokołów przesłuchań sporządzonych przez funkcjonariuszy gestapo wynika, że niektórzy z aresztowanych członków PAP na skutek tortur zamalowali się i ujawnili miejsce ukrycia tych dokumentów. W powojennych zeznaniach Bernarda Czolby, który jako konfident gestapo grudziądzkiego nawiązał kontakt z PAP, znalazł możliwość jeszcze przed rozpoczęciem aresztowań wiedzeli o istnieniu tych dokumentów a nawet dysponowali ich oryginalnymi formularzami (dostarczył je B. Czolba).

Występująca we wspomnieniach Anna Szadach to Janina Schaddach (obecnie Walentyńcowa), Maria Szadach to Maria Schaddach. Obie one rzeczywiście blisko współpracowały w ramach PAP z E. Kalinowskim. Los rodziny Schaddachów był tak samo tragiczny jak i los rodziny Kalinowskich. Janina i Maria przez Wyższy Sąd Krajowy w Gdańsku skazane zostały na karę śmierci. Dzięki interwencji ojca (Niemca Paula Schaddacha) wyrok ten zamieniono na karę więzienia. Matka Leokadia Schaddach oraz siostra Irene na Schaddach i przyrodnia siostra Janina Tądrowska zostały osadzone w obozie Stutthof. Leokadia Schaddach zginęła w czasie ewakuacji obozu w 1945 r. Jej brat Bolesław Stoppel - komendant rejonu PAP w Łobzie (przybywał tam na przymusowych robotach) został zamęczony w śle-

stał on w styczniu 1943 r. aresztowany za działalność konspiracyjną. Z relacji J. Walentyńcowicz wynika, iż był on łącznikiem jakiegoś innej (nie PAP) organizacji konspiracyjnej na trasie Warszawa - Toruń. Co to była za organizacja?

Jak większość wspomnień także i wspomnienia W. Kalinowskiej-Giorgi zawierają szereg nieścisłości. Jest to zrozumiałe, bowiem pamięć ludzka jest zawodna. Drobne przeinaczenia, które można na szczęście sprostować w oparciu o inne przekazy, nie umniejszają ich wartości. Oddają one nie tylko bohaterstwo ale także tragizm losów członków pomorskiej konspiracji. Ukazują związane z tym dramaty rodzinne i jakby moralne, przed jakimi wówczas stawali. Pamiętać należy bowiem, że warunki działalności konspiracyjnej były na Pomorzu szczególnie trudne. W zasadzie nie istniały tu komórki wiezione organizacji konspiracyjnych. Nie było też możliwości przeniesienia w bezpieczne miejsce zagrożonych aresztowaniem członków konspiracji i ich rodzin. Z tego względu wielu członków pomorskiej konspiracji poinformowanych o groźnym im aresztowaniu pozostawało w swoich miejscach zamieszkania i oczekiwało na nieuchronny tragiczny często

8

Bernard Czołba ps. „Topór”, „Hans” (1910-ok. 1947) , kurier „Młodego Lasu”, agent gestapo.

Urodzony 7 XII 1910 r., syn mistrza szewskiego Konstantego i Rozali z domu Zielonka-Wyczylińskiej.

Ukończył szkołę powszechną w Brodnicy. Brak informacji o dalszej nauce. Do wybuchu II wojny światowej pracownik Komunalnej Kasy Oszczędnościowej /KKO/. Członek ZHP w stopniu podharmistrza. Początkowo należał do II Drużny Harcerzy im. Stanisława Kostki, a od 1931 r. - do Kręgu Starszoharcerskiego. Od września 1935 do 25 września 1936 r. kmdt brodnickiego hufca harcerzy. Od 1936 aż do wybuchu wojny wchodził w skład komendy hufca. Rzecznik ds. bezrobotnych i z ramienia komendy wszedł do władz wykonawczych Obywatelskiego Komitetu Pomocy Bezrobotny w Brodnicy. Od połowy sierpnia 1939r. uczestniczył w działaniach Pogotowia Wojennego Harcerzy.

Podczas okupacji od października 1939 do sierpnia 1944r. pracował nadal w KKO, która istniała pod niemiecką nazwą Kreissparkasse /Powiatowa Kasa Oszczędności/.

Do konspiracyjnej organizacji młodzieżowej o nazwie Związek Polaków w Prusach Wschodnich „Młody Las”, od 1942 Związek Polaków „Młody Las” wstąpił pod koniec 1941r. lub na początku 1942r. Pełnił on tam funkcję kuriera, adiutanta i zastępcy dowódcy Narcyza Kozłowskiego ps. „Szary”, wchodził w skład Rady Naczelnej. Przyjął ps. „Topór”. W styczniu 1942r. został aresztowany przez Schutzpolizei=Schupo (policję porządkową), za udział w konspiracyjnym zebraniu na terenie powiatu wąbrzeskiego i przewieziony do gestapo w Grudziądzu. Tam stał się agentem gestapo kryptonim „Hans”, przyjął niemiecką III grupę narodowościową. Otrzymywał pensję wysokości około 220 marek miesięcznie. Podlegał bezpośrednio placówce gestapo w Grudziądzu, a jego bezpośrednim przłożonym był Benno Henning „Beno”, starszy sekretarz kryminalny, szef działu konfidentów. Hennig mówił o nim że jest jego jednym z najlepszych agentów. O współpracy z nim był podejrzewany Treppenau Jan ps. „Odroważ”, kmdt. Dzielnicy Obwodu AK Grudziądz. Aby poznać jak największą ilość członków „Młodego Lasu”, bywał w Malborku, Jabłonowie i Tczewie. Na polecenie przełożonych szczególnie interesował się tymi członkami organizacji, którzy mimo posiadania III grupy narodowościowej nie chcieli iść do Wehrmachtu. Aby zdobyć obciążające dowody przełożeni dali mu maszynę do pisania, maszyna służyła do drukowania ulotek, które po aresztowaniu stanowiły świetny dowód działalności konspiracyjnej. Z chwilą gdy członkowie „Młodego Lasu”, Marcei Lewandowski i Zygmunt Karaszewski, którzy zostali powołani do wojska , zaczęli się ukrywać, gestapo rozpoczęło aresztowania . Miało to miejsce wiosną i latem 1943r. Po masowych aresztowaniach trwających ze szczególnym nasileniem do końca 1943r. „Młody Las”, został znacznie osłabiony.

Latem 1943r. w Toruniu, wraz z Alfonsem Welsandem, bratem Bernarda Welsanda, kierownika „Młodego Lasu” w Jabłonowie Pomorskim, nawiązali tam

9

kontakt z komendantem Polskiej Armii Powstańczej /PAP/ Słowikowskim Edwardem ps. „Biały Grot”. Celem rozmów miało być podporządkowanie „Młodego Lasu” komendzie PAP. Słowikowski wyraził na to zgodę o czym natychmiast został poinformowany, gestapowski przełożony Czołby. PAP został rozbity przez gestapo w sierpniu- listopadzie 1943r. Wśród historyków panuje niezgodność dotycząca roli jaką odegrał Czołba w likwidacji PAP-u. Jedni przypisują mu rolę pierwszo planową. Drudzy z kolei taką rolę przypisują Słowikowskiemu, który również był agentem gestapo.

Starał się werbować Polaków, do jak to określał armii podziemnej, dane osób przekazywał gestapo. Usiłował nawiązać kontakt z lekarzem Bernadem Piotrowskim z Nowego Miasta Lubawskiego - członkiem sztabu Ob. AK. N.M. Lub. Do spotkania jednak nie doszło. Starał się przeniknąć do Miecza i Pługa.. W wyniku jego działalności doszło w sierpniu i wrześniu 1944r. do licznych aresztowań w kierownictwie Inspektoratu Brodnica min. kmdt Tadeusza Fiutowskiego. W tym samym czasie zostaje on zdemaskowany przez grudziądzką komórkę kontrwywiadowczą AK. Sąd Specjalny AK skazuje go na karę śmierci, ale odwołuje wyrok, na podstawie informacji, że jego śmierć pociągnie za sobą śmierć 100 zakładników. We wrześniu 1944r. zostaje powołany do Wehrmachtu. Po zakończeniu wojny, uważając, że nie został zdemaskowany wraca do Brodnicy. Podejmuje prace jako Naczelnik Rejonowego Urzędu Likwidacyjnego w Brodnicy. W latach 1945-46, sprawował funkcję kmdt. brodnickiego hufca ZHP.

Rozpoznany zostaje aresztowany w Brodnicy i osadzony w więzieniu w Grudziądzu. Proces odbył się w Brodnicy przed Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej w 1947r. Czołba został uznany za kolaboranta, zdrajcę narodu polskiego i skazany na karę śmierci. Data wykonania wyroku nie jest znana.

Bernard Czołba był dwukrotnie żonaty. Pierwszy związek małżeński zawarł w 1939 roku, z Wierą Korszaczuk (zm. 22 III 1940). Po raz drugi ożenił się, w marcu 1945 roku, z Zofią Guttmann. Z tego małżeństwa miał dwójkę dzieci.

APAK, Teczka problemowa „Młody Las” Teczka problemowa „Młody Las”, T.: Antoszewski K., Czołba B., Fiutowska B. Fiutowski T., Kozłowski N., Piotrowski B. Wróblewska W.; Chrzanowski B., Miecz i Pług..., Toruń 1997, s. 147,151,153; Gąsiorowski A., PAP, Toruń 1997, passim; Jaszowski T., Gestapo w walce z ruchem oporu nad Wisłą i Brdą, Bydgoszcz 1985, s. 59, 110-112, 136; Jedliński W., Narcyz Kozłowski „Szary” 80 lat życia, walki i pracy, Malbork 1993, passim; tenże, Związek Polaków „Młody Las”, Malbork 1991, s.8; Sł. konsp. pom..., cz. 1,2,4,5; Zawacka E., Brodniczanki w konspiracji wojskowej lat 1939-1945, /w/ Szkice brodnickie Brodnica -Toruń 1988, tom I, s. 192.

Michał Gordon

Czy na Pomorzu przygotowywano antyhitlerowskie powstanie?

Mysla, że żyją jeszcze w Toruniu i miejscowościach dzisiejszego województwa toruńskiego ludzie, którzy pamiętają datę 17 sierpnia 1944 roku. W tym dniu hitlerowskie władze okupacyjne wykonały wyrok na trzech mieszkańcach Torunia. Treść wyroku brzmiała: „W imieniu narodu niemieckiego skazuję oskarżonych: Zygmunta Neumana z Torunia, ul. Łazienna 32, Józefa Nowaka z Torunia, ul. Chełmińska 137 oraz Feliksa Makowskiego z Torunia, ul. Książęca 38 na karę śmierci za usiłowanie dokonania zamachu na Trzecią Rzeszę przez przygotowanie powstania zbrojnego mającego na celu odrodzenie w rozszerzonych granicach nowej Polski. Podpisali: dr Bauerman — przewodniczący Sądu Specjalnego, dr Hoffman — wyższy radca sądowy i wiceprezes sądu, dr Mews — wyższy radca sądowy oraz urzędnik prokuratury referendarz Wolf Bechert”.

Dlaczego wspominam dziś, w czterdziestu lat po tym wydarzeniu, mało znany fragment historii Torunia? Po to, aby uzupełnić i wyjaśnić wydarzenia z tamtych lat, gdyż mają one nadal wiele znaków zapytania. Wyżej wymienieni toruńczycy działali w tutejszym ruchu oporu. Wpadli w ręce swych prześladowców w okolicznościach, które znamy raczej z zachowanych dokumentów gestapowskich. Czy można tym dokumentom w pełni ufać? Czy wreszcie prześladowani, aby ratować organizację podziemną i własne głowy, powiedzieli wszystko co wiedzieli i robili, przesłuchującym ich gestapowcom?

Z protokołów przesłuchań zatrzymanych wynika, że hitlerowcy uzyskali informacje, że w Toruniu przy ul. Żeglarskiej 25, na drugim piętrze budynku, mieszkał człowiek nie budzący dotąd podejrzeń, a zajmujący się reprezentowaniem Związku Krawieckiego, w rzeczywistości zaś będący przywódcą pomorskiej organizacji podziemnej i występujący pod pseudonimem major „Grot”. Tenże „Grot” mając swobodny dostęp do telefonu (był zainstalowany w mieszkaniu, w którym major przebywał), kontaktował się z Warszawą, tj. z tamtejszymi władzami organizacji podziemnej. Pośredniczył tu też łącznik

oznaczony kryptonimem „C”, pracujący w niemieckim banku, wykorzystywał delegacje służbowe by bezpośrednio kontaktować się z majorem, informować komendantów innych placówek o rozwoju działalności ruchu.

Major miał duże zaufanie do komendanta z Brodnicy, gdyż był on organizatorem grupy „Młody Las” wywodzącej się z byłych harcerzy. Ten ostatni zaofiarował się, dla uzyskania broni dla organizacji, nawiązać kontakt z znaną w Toruniu firmą zajmującą się sprzedażą broni „Neuman und Sohn”. W nawiązaniu kontaktu miał pośredniczyć pracownik fabryki amunicji Józef Nowak, pracujący tam jako rusznikarz. Komendantowi w Brodnicy major wydawał też zaświadczenia in blanco o przynależności do polskiej organizacji podziemnej, zwracając uwagę na odpowiedzialność za przyjmowanie nowych członków. Temu też komendantowi podczas jednego ze spotkań major zwierzył się, że wkrótce ma przyjechać z Centrali z Warszawy człowiek, który pod hasłem „Malbork — Menażka — Szarotka”, przyniesie szczegółowe instrukcje dotyczące dalszych akcji antyhitlerowskich, a nawet określi termin wybuchu powstania zbrojnego na Pomorzu.

Malbork był miejscem, skąd ewentualnie, ze względu na koncentrację wojsk niemieckich miało wyjść hasło powstania. W Malborku, jak stwierdził później łącznik, z hasłem „Menażka”, produkowano, wprawdzie w stadium początkowym, części do pocisków V-2.

Ponieważ czas naglił, major mimo pewnych wątpliwości co do właściwego szyfrowania informacji, jak najszybciej uruchomił kontakty z Nowakiem, który doszedł do porozumienia z Neumanem i otrzymał od niego broń. Ta z kolei znalazła się w posiadaniu majora.

Bombardowanie Malborka nastąpiło w pierwszych dniach czerwca 1943 roku, tj. w 5 dni po przekazaniu przez „Szarotkę” szyfru do Warszawy. Krótko po bombardowaniu odbyło się spotkanie majora z komendantami placówek w Brodnicy, Ryplinie i Grudziądzu. Był też łącznik w Warszawie, który podał hasło: „Menażka — Szarotka” i nazywał się Zygmunt Trepenau. Przedstawił on też szybki termin przygotowania wybuchu powstania. Major wydał do podległych placówek rozkaz gotowości bojowej. Łącznik warszawski przedstawił dodatkowe

wyświetlony w tym miejscu
pach tajnej organizacji i odkryło zakonspirowaną kryjówkę na ul. Żeglarskiej 25. Aresztowano trzech łączników z powiatów: Malbork, Ryplin i Grudziądz. Majora „Grot” o aresztowaniu powiadomiła przypadkowo Niemka, lokatorka tego domu, spotykając go na ulicy. Uszedł cało i zamieszkał na ul. Szewskiej 19. Nazywał się odtąd Rudzki. W nowym miejscu odnalazł się dowódca z Brodnicy. Zobowiązał się zawiadomić innych komendantów placówek o aresztowaniach i specjalnym zebraniu konspiracyjnym. „Saba” z Grudziądza otrzymał wykaz konfidentów wciskających się w szeregi organizacji i w tym wykazie na pierwszym miejscu figurowało nazwisko komendanta placówki w Brodnicy oznaczonego kryptonimem C.

Nie znamy szczegółów jak „Saba” znalazł nowe konspiracyjne miejsce majora. Wiemy tylko, że nie zdążył już ostrzec dowódców innych placówek o odwołaniu zebrania, na które przybyło łącznie około 30 osób. Pierwszych przybyłych tu wcześniej major zdążył ostrzec. Pozostali zostali aresztowani. Majora gestapo zastało w zajmowanym przez niego pokoju. Ogółem aresztowano około 700 osób z polskiego podziemia. Czy ktokolwiek z torunian zna bliższe szczegóły tego wydarzenia?

JAN FABISZEWSKI

występujący pod pseudonimem „Szarotka” i bieżący przekazujący wiadomości o przygotowywanej akcji „B”.

Ponieważ hitlerowcy deptali toruńskiej organizacji mocno po piętach, zachowywano największą ostrożność i stąd też niewielkie były sukcesy podziemia. Majorowi podlegały placówki w Ryplinie, Brodnicy i Grudziądzu, których komendanci spotykali się okresowo z szefem toruńskim na naradach. Narady te, jakiś czas przed aresztowaniem wymienionych wyżej, dla ostrożności wstrzymano. Jedynym komendantem z Brodnicy,

zarządzenie Centrali przewidującej dywersję wśród żołnierzy niemieckich na szeroka skalę, wykonał do tego celu Polaków i musowo wcielonych do armii i milicji. Jednocześnie polecił wiązać bezpośredni kontakt z naczelnym Gestapo w Grudziądzu Walterem Zisenerem, aby za pomocą zidentyfikowanych konfidentów Gestapo już znajdujących lub też pragnących znaleźć szeregach ruchu podziemnego, dania te otrzymane przez kierownika i spiracyjnego wywiadu w Grudziądzu „Saba”.

Zarządzenie nieco się różniło, Gestapo było już

10
Czołbo, Barnard

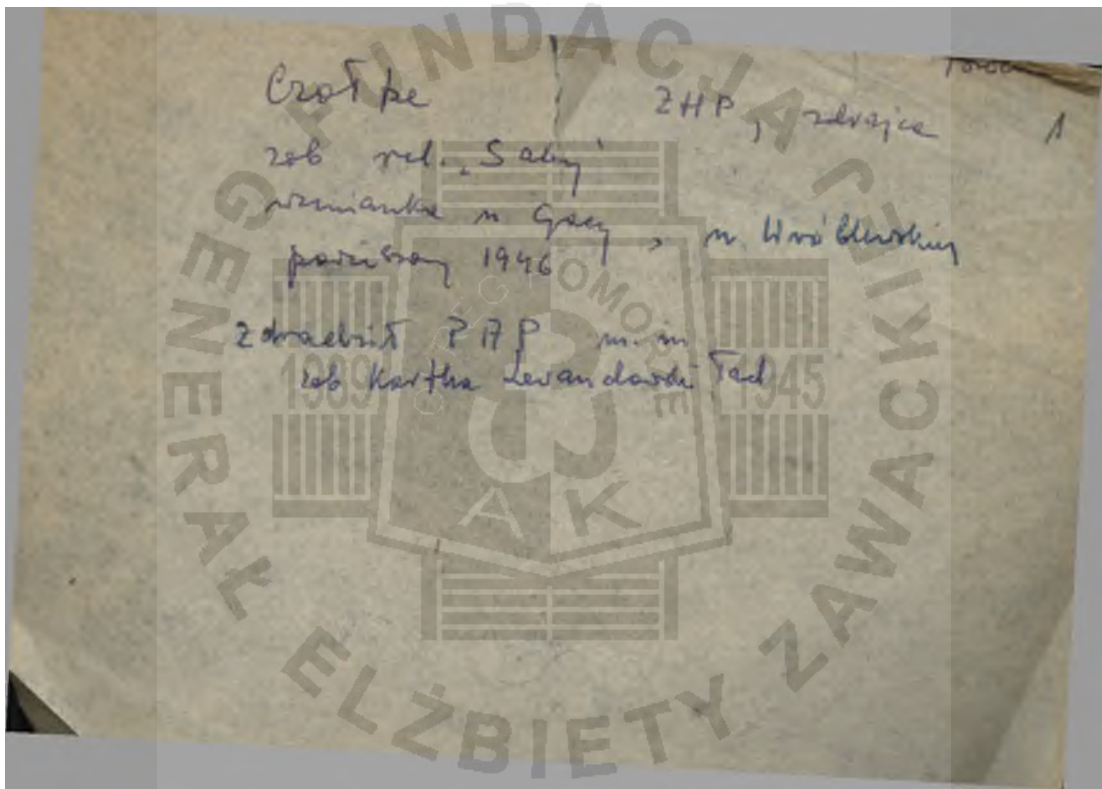
T: M-1001/
1857 Pom.

Brodnica

Człtba Bernard

v. Karty informacyjne

h. 27



Człotka Bernard

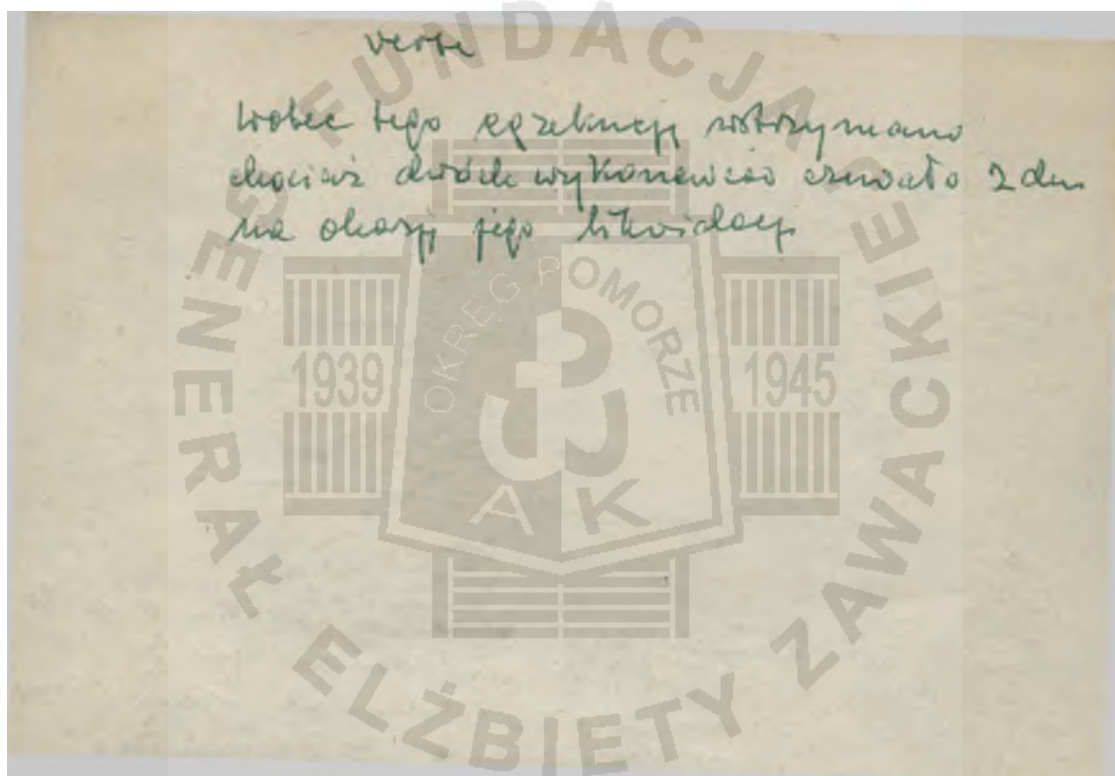
Brodnica
Młody Las

zob K Antoszewski o b/w Zielonowku 2
B

S.2 "Młodemu Laravi" prowadził Bernard
Człotka - zwanym z swej młodości, którego
zjawnym przynależni w 1947 r
wprowadzić przez Sąd Specj. PK skazany
na karę śmierci, ale wykonaniu odwo-
żane w ostatniej chwili vepke

S.3 Kuc Kamincki, hipoteczny z Górnego polskiego
miast, z Człotką jest konfidentem Gestapo
w hipotecznej jezy z trawidowania b/dnie w Brod-
nicach na strażniczkę 100 Zakładników

22



Człotka Bernard

Brodnice 3

zob. rel. K Szrupańskiego 56

sprowadzał aresztowanie kawcerzy i wojaków
z brodnickiej grupy „Grunwald” w I 1943r
brodniczanin konfident

28 stycznia 1943r grupa około 50 kawcerzy
po niemal jednogłośnie przyjętym moralewskim
postanowieniach przez gestapo przedsięwzięciu
została wywieziona do Stuttgartu

Brodnica

4

AGENCI. KONFIDENCI

Zn.: Rel. Barbary Fiutowskiej-Dudalskiej i Tade-
uszu ^{Fiutowskim} ~~Fiutowskim~~ Tadeusza Fiutowskiego, nr M-94, I, k. 1v.

Konfident brodnicki Bernard Czotba.

MGr 23.05.1994r.

Procedura
TK5

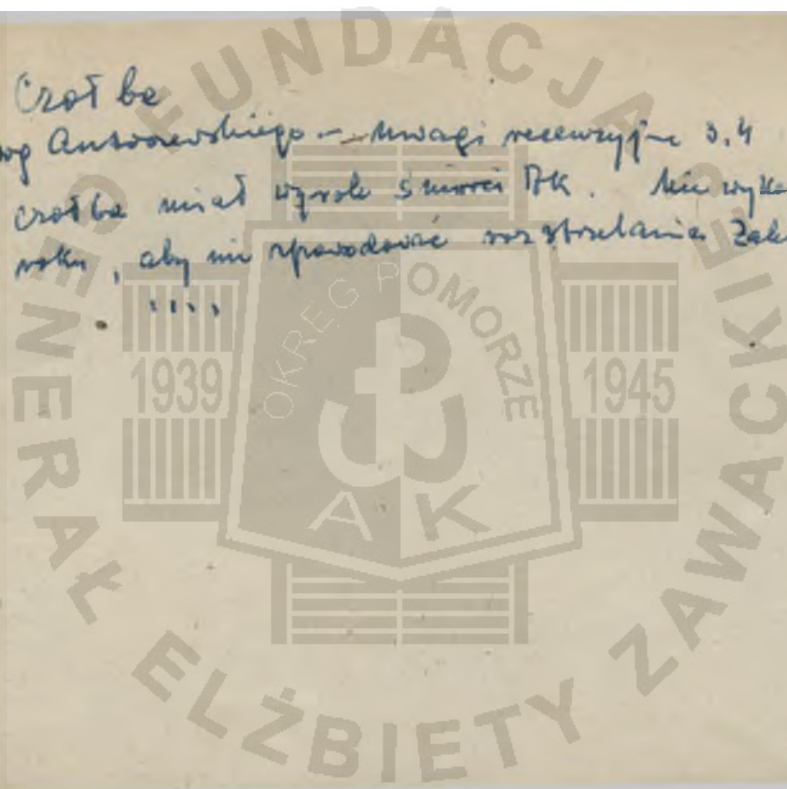
Łotła Bernard podhacem'stra
pymymit nį do licznęk arestowan' w r.
1942 i w czasie późniejszym
Sąd specjalny dał wyrok śmierci, ale cofnięto
wyrok, aby nie doszło do rozstrzelania 100 za-
kładników w gędniedm 1945
Wyrok wykonano w 1947 r

źródło K Antoszewski 119 s 5

Czot be
w Ansonowskiego - Młoci recewypne 3.4
Czot be miał wyrost 5 mroci PK. Nie wykonano wy-
roku, aby mi spowodować rozstrzelania. Zakładanie

Brodzica

6



nr 2

CZŁOBA BERNARD c.d.

BRODNICA

7

Miał interesować się głównie tymi
całkowicie anonimowymi, którzy uchylali
się od Wehrmachtu. Najbardziej orientowaną
między młodzieżą nastąpiła, w styczniu
1943

Człoba skontaktował się także z Januską
"Polską Armią Powstańców".
Szachony nr 1948

ff x/94 Janowski, Gestapo, s. 58

BRODNICA

8

CZŁOBA BERNARD

Pochodził z Brodnicy, od maja 1942 r.
był agentem Gestapo w Grublingden.
Kontaktował się ze Sibińskimi i Jorunem
w czerwcu 1943 r. przy okazji rozmów
o podporządkowanie "Młodego Lasu"
PAP-owi. Był razem z Alfonsem Welsandem,
bratem Bernarda Welsanda

Hx194 Jasiński, Gestapo, s. 111-112

Brodnica
9

CZOŁBA BERNARD

Przedwojenny harcmistrz.

W czasie okupacji pracownik banku brodnickiego. Wykryty przez placówkę AK z Grudziądza jako agent niemiecki pracujący pod hasłem liczbowym. Waleria Wróblewska ps. "Róża" zdobyła od fotografa Szrama zdjęcia wszystkich urzędników pracujących w banku. Po dostarczeniu ich rozpoznano Czołbę. Czołba werbował Polaków do armii podziemnej do innych miejscowości, a później dane osoby przekazywał gestapo. Męża "Róży" - Feliksa Wróblewskiego namawiał do Elbląga, nie wiedząc o tym, że już jest zdemaskowany. W 1946r. odbyła się przeciwko niemu rozprawa w Brodnicy. Po udowodnieniu mu nieuczynnych czynów przyznał się do winy i został skazany na karę śmierci.

T.: Wróblewska Waleria, Insp. Brodnica, K-281, k. I, 1/1.

MGr'94

Człota Bawaral
QT

Brodzka
Policja Awaria Poczta-
nia 10

Wtyma gęstpa z Polity Anu; Poczta. Uchwygnięci kartki
ze Stronowstain. Kolekcjonowany puz awaryjnego puz wdzale
PRC + Tuzacra gęstpa i skrowy puz kous suwersi,

Kob. T. oula D. ygotara lw. le. 348/348 Puz. - " Notatei z
dziejw kowpionu Ak.. " 24 (usp. Bydgos.)
1/2 11/13

BRODNICA

PAP

11

CZŁOBA BERNARD

Agent Gestapo

J. Szymoniski, *Antykomuniści PAP...*,
Bibliot. APAN, oprac. B-64, s. 79

8/1/95



Brodnica 1/3

AGENCI. KONFIDENCI.

AK

T.: Wróblewska Waleria, Insp. Brodnica, K-281, k.I,
1/1.

Bernard Czołba - Brodnica

MGr 1994

Brodnica 14
Konfidencji

CZŁEBA BERNARD

Na podstawie jego oświadczenia we wrześniu 1844,
zostało aresztowanych w Brodnicy kilka osób, m. in.
Tadeusz Fiutowski.

Źr.: Rel. Barbary Fiutowskiej - Dudulskiej o Tadeuszu
Fiutowskim, tezcza Tadeusza Fiutowskiego, nr M-94, I, k. 1 i 1v.

M Gr maj '84

Czotba Bernard Brodnice 15
ps. "Topdr"
Łącznik "Młodzież Łosni"
agent gestapo.

zob. t. osob. Janowicz Antoni
U-1021/1765 insp. Golanisk

Wł. Xⁿ 188

++ Człoba Bernard

ps. "Topór" "Hans"

konfident gestapo

zob: biogram Człoby nr. 12
osob. Lucji Wultaniskiej K-585 imsp.
Brodnicze (autor Języ Wultaniski - syn)

Brodnicza
^{Healbook}
"Młody Łos" 16

48le. VII 199

9/ Czotba Bernard ^{Broduskielleork} "Stodydes"
ps. "Topór" 12

- dostarczył materiały do pisania -
- publikowania gazetek ulotek i
oderw "Wódery Lesu" w ~~miasteczku~~
Antoniego Janowice (Kotłowo) f
w Domu Polskim.

zob: rezyja Leone Szabłewskiego;
t. nr M-995/1729 (Imp. Golewski)

48 V, 99

Brookline

Człłko Bernard...

18

starat się usilnie o nawiązanie
kontaktu z Bernardem Piotrówkim

Dr. tel. Bernarda Piotrówkiego M-7/p

Muf.

Brodnia
Młodych

19

* Czołba Bernard

zobajca. Prawdopodobnie org. Młodych las
stracordy w 1947 na mocy rozroku PK

zob. Antoniowski K. „Dłocier...”

Bibl. PPIPK B37

s. 9, 13, 17

dk.99

Nowe Miasto L.
Grodzisz
Konfident 30

++ Człoba Bernard

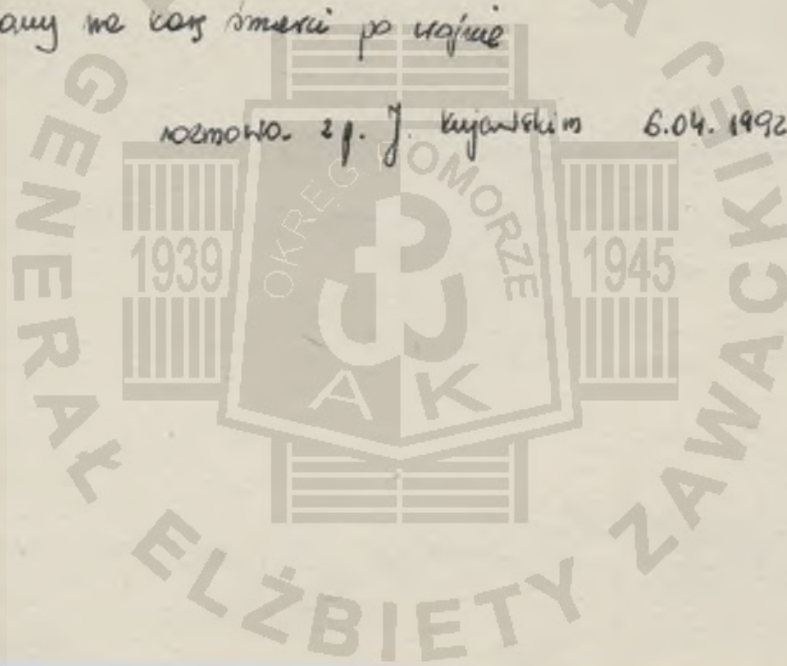
Wskazywać nawiązać kontakt z Kujawskim,
konfident postapo. Przedwojenny p/m.

Proponować J. Kujawskiemu zorganizowanie tajnego
związku 5252. (w 1943r.)

Dr. cel. Jan Kujawski 17-63, ul. Bródzka,
I/17 str. 6
1303. verbe

Musi się kontaktować z dystrybutorem, ale do spotkania
nie dojdzie
staremu we tym kierunku po wojnie

rozmont. z p. J. Kujawskim 6.04.1992



21

CZOŁBA BERNARD

BRODNICA

Usilnie starał się nawiązać kontakt z lek. Bernardem Piotrowskim z N.M.Lub. - kierownikiem pionu wojskowego Obw. AK N.M.Lub. Do bezpośredniego spotkania nie doszło.

T. Piotrowski Bernard, Insp. Brodnica, M-7, I/1/3.

MGr'99

21

AGENCI. KONFIDENCI

BRODNICA

T. Piotrowski Bernard, Insp. Brodnica, M-7, I/1/3.

BERNARD CZOLBA z Brodnicy - usilnie starał się
nawiązać kontakt z lek. Bernardem Piotrowskim z
N.M.Lub.- kierownikiem pionu wojskowego Obw. AK
N.M.Lub. Do bezpośredniego spotkania nie doszło.

MGr'99

Cesłba Bernard

Brodnice

23

Działacz PAP z regionu Brodnice, z którym
w pierwszych dniach października 1943 r. Stowikow-
ski nawiązał kontakt.

Cz. B. był drugo ujęty gestapo w Polskiej Armii
Powstania.

KW. Sprawa Zofii Kopicz

S. IV/14.44

WS IX/05

Człoba Bernard
ps. "Topór"

Brodnice
"Młody Les" 24

Zastępca komendanta Zw. Pole-
ków "Młody Les"; aresztowany w
1943r.

zob: Jedliniski W. "Zw. Polekó'w
"Młody Les", s. 8 [w:] t. os. A-1036/1782
oz. 1, Warszawa, Rozłowski, imp. Głowiński

4.8.VI 2000

++ Czołba Bernard

Brookline
"Młody
Les"

ps. "Topór"
Członek Rady Naczelnej
powołanej w 1942 r. przez org.
"Młody Les";

zob: Kozłowski A. "Tajny Zwiizek Mo-
dżery Wicyskiej Młody Les", s. 24
(t. probl. Młody Les"

lsh. VI 2000

Człtba Bernard

Brodzice
PA P 26

W pierwszych dniach X 1943
ponowny kontakt, najpierw z
nim E. Stowikowski, 10 X 1943 r.
Stowikowski został aresztowany.

Wier. gest.

zob. D. Ciechanowski, Materiały,
z. IV s. 3

Wg. XI'04

Człotka Bernard
ps. „Haus”

a

agent Gestapo

zob. Wywiad i kontrwyw. AK, pod red.
Kutnaka Władysława, W-wa 2008
s. 128 (art. Gosińskiego), bibl. FAPAK

Gaulowski I'11

(brodźce)
budoziedz

27

Człotba Bernard

